Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

1937 Nowy Sącz Rok IX

Nr. 47

niedziela 21 listopada

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090.
Telefon Nr. 210.

Tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, krośnieńskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Z okazji obchodu 25-lecia

nowosądeckiego Koła T. S. L. im. St. Wyspiańskiego

W dniu dzisiejszym obchodzi nowosądeckie Koło TSL. im. St. Wyspiańskiego 25-lecie swego założenia. Korzystamy z tej okazji, aby społeczeństwu nowosądeckiemu przypomnieć dzieje prac kulturalno-oświatowych na terenie Nowego Sącza i w powiecie nowosądeckim.

Na przedmieściu Grodzkim istniała przed laty organizacja kulturalno-oświatowa pracowników kolejowych pod nazwą: Czytelnia Kolejowa. Dnia 17 listopada 1911 roku zebrali się członkowie Czytelni na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, na którym uchwali Czytelnię rozwiązać, a w jej miejsce założyć Koło II TSL. Na patrona Koła wybrano piewcę i wyraziciela polskiej myśli państwowej Stanisława Wyspiańskiego, aby wskazać Kołu przewodnią linię jego pracy. Pierwsze Walne Zgromadzenie Koła odbyło się 12 grudnia 1911 r. przy udziale 56 członków. Na tym Walnym Zgromadzeniu został wybrany przewodniczącym Koła, inż. Antoni Fierich.

Rzecz godna uwagi, że z inicjatywy i na terenie tej samej Czytelni Kolejowej zostało założone dnia 3-go grudnia 1892 roku Koło I TSL, które przestało istnieć w roku 1920. Oddziały Towarzystwa Szkoły Ludowej istnieją więc w Nowym Sączu od lat 45 i prowadzą pracę kulturalno-oświatową w mieście i na wsi.

Praca I-go nowosądeckiego Koła TSL. ograniczała się w pierwszych 10 latach wyłącznie do wsi. Pracę kulturalno-oświatową w mieście rozpoczęło Koło w roku 1903 od uporządkowania i oddania do użytku publicznego biblioteki miejskiej im. J. Szujskiego, która liczyła wtedy 4.000 książek. Lecz biblioteka im. J. Szujskiego, jako biblioteka o charakterze naukowym, nie wystarczała do zaspokojenie potrzeb miasta w dziedzinie czytelnictwa. To też zaraz w następnym roku otwiera Koło w śródmieściu bibliotekę własną im. A. Asnyka, zaopatrzoną w książki treści beletrystycznej, a w cztery lata później podobną bibliotekę im. E. Bandrowskiego na Załubinczu. Obydwie biblioteki przeszły po rozwiązaniu Koła I na własność Koła im. St. Wyspiańskiego, które wstępując w ślady Koła I objęło obecnie także w administrację bibliotekę im. J. Szujskiego. Złączywszy obydwie biblioteki lokalnie w Miejskim Domu Oświatowym na plantach, który darował miastu na cele kulturalno-oświatowe śp. Józef Wieniawa Zubrzycki, dąży Koło do skoncentrowania tam życia kulturalnego nowosądeckiego społeczeństwa polskiego. W tym celu starając się Koło o zaopatrzenie biblioteki im. J. Szujskiego w najnowsze dzieła treści naukowej, a biblioteki Koła w najnowszą beletrystykę, uruchomiło czytelnię czasopism zaopatrzoną w pokaźną ilość



Zarząd Koła TSL. im. St. Wyspiańskiego w roku 1936

dzienników, tygodników i miesięczników, tudzież zapoczątkowało urządzanie Wieczorów dyskusyjnych na tematy z dziedziny kultury i wychowania, oraz z dziedziny zagadnień społecznych i gospodarczych.

Koło I nie ograniczało się do prowadzenia w mieście wspomnianych bibliotek, lecz prowadziło także zorganizowaną pracę kulturalno-oświatową. Powstaje mianowicie na terenie Koła Czytelnia Pań z Sekcją Panien, w dzielnicy kolejowej powstaje Czytelnia im. St. Szczepanowskiego, w której skupiają się robotnicy kolejowi, a na Załubinczu Czytelnia rękodzielnicza. Czytelnia rękodzielnicza powstała w roku 1910 i rozwinęła od samego początku bardzo żywą pracę wychowawczą. O tej Czytelni czytamy w Sprawozdaniu Koła I TSL. za rok 1911: „Czytelnia w drugim roku swego istnienia grupuje w sobie spory zastęp młodzieży rękodzielniczej, która z zapałem i młodzieńczą wytrwałością pracuje nad uświadomieniem całych zastępów bratniej młodzieży rękodzielniczej w duchu narodowym i społecznym by utworzyć z niej karne szeregi zdolne do pracy w przykrych położeniach narodu polskiego, by mogła i odważnie zwalczać fantastyczne zapędy wrogich nam żywiołów".

Aby młodzież ta mogła możliwie najlepiej przygotować się do tego zadania, o którym Zarząd Koła pisał ostrożnie w swoim Sprawozdaniu za rok 1911, założyła w roku 1912 Drużynę Strzelecką, na czele której stanął obecny prezes Koła TSL. im. St. Wyspiańskiego inż. Walenty Cyło. W roku 1914 Drużyna stanęła z chwilą wybuchu wojny światowej w szeregach Legionów Józefa Piłsudskiego.

Dalszym niejako ciągiem wspomnianej Czytelni rękodzielniczej TSL. jest założona na Załubinczu w roku 1933 przez Koło TSL im. St. Wyspiańskiego Czytelnia TSL. im. Adama Asnyka, którą wyposażyło Koło w bibliotekę, liczącą około 1000 tomów.

Do ważnych instytucji kulturalnych Koła TSL. im. Wyspiańskiego w mieście należy także założona w roku 1926 Szkoła Zawodowa Żeńska, przekształcona w roku bieżącym w Gimnazjum Krawieckie Żeńskie, tu-



Kościół rzym.-kat. w Łabowej (widok z przodu) wybudowany przed kilku laty staraniem nowosądeckiego Koła TSL.

dzież założona w roku 1930 Wytwórnia Przemysłowa, w której absolwentki Szkoły Zawodowej dokształcają się w swoim zawodzie.

Praca Koła I TSL. w dziesięcioleciu 1892 — 1902 była skierowana wyłącznie na sprawę zakładania szkół powszechnych gdyż pomaganie gminom w budowie i utrzymaniu szkół było wówczas głównym celem TSL. Dopiero w drugim dziesięcioleciu zaczyna Koło zabierać się do prowadzenia na wsi tak zw. oświaty pozaszkolnej, które to zadanie jest dziś najważniejszym zadaniem TSL. Oświata pozaszkolna na wsi polegała wówczas na zakładaniu bezpłatnych wypożyczalni książek, tudzież na wyjazdach prelegentów do tych placówek z publicznymi wykładami i pogadankami. Dziś dołącza się do tego zorganizowana systematyczna praca wychowawcza w obrębie Czytelń i Kół wiejskich TSL., którą dawniej prowadzono tylko w miastach, gdyż uważano, że wieś nie dorosła jeszcze do prowadzenia takiej pracy kulturalno-oświatowej. Liczba wiejskich wypożyczalń książek doszła w dziesięcioleciu 1903 — 1913 do 47, a w każdej urządzano rok rocznie po kilka wykładów i pogadanek. Książki znajdujące się w tych wypożyczalniach w liczbie około 4 i pół tysięcy przepadły w czasie wojny i w Polsce niepodległej trzeba było zaczynać pracę w dziedzinie bibliotekarstwa wiejskiego od początku. Koło TSL. im. St. Wyspiańskiego rozpoczęło ją w roku 1926 od umieszczania po szkołach dostarczonych przez Zarząd Główny TSL. bibliotek ruchomych. Następnie przeszło Koło do prowadzenia również zorganizowanej pracy kulturalno-oświatowej. Od roku 1930 powstają więc po wsiach Czytelnie TSL. a na ich terenie różne Kółka i zespoły, w których jest prowadzona praca wychowawcza i samokształceniowa. Obecnie jest w powiecie 24 Czytelń pozostających pod opieką Koła TSL. im. St. Wyspiańskiego. Biblioteki ruchome Koła są w 49 wsiach. Biblioteki ruchomych nie sprowadza się obecnie z Krakowa, lecz dostarcza ich utworzona przy Kole Biblioteka Powiatowa TSL., która liczy obecnie blisko 3.000 książek.

Z powodu braku miejsca wspomnieliśmy tylko o najważniejszych pracach TSL. w Nowym Sączu i w powiecie nowosądeckim, lecz nawet ten bardzo pobieżny rys świadczy, że nowosądeckie Koła TSL. mają piękną przeszłość i piękną teraźniejszość. Kołu TSL. im. St. Wyspiańskiego życzymy w dniu obchodu 25-lecia, aby społeczeństwo nowosądeckie przez dalsze darzenie go zaufaniem oraz moralnym i materialnym poparciem umożliwiło mu dalsze rozwijanie i pogłębianie jego pracy kulturalno-oświatowej w mieście i w powiecie.

T. S. L. niesie ludowi oświatę!



Zadania Samorządów w powstającym Okręgu Centralnym

Przystąpiliśmy do olbrzymiego dzieła: przebudowa struktury gospodarczej wielkiej połaci kraju, z której chce my utworzyć okręg centralny naszej ekspansji przemysłowej.

Okręg ten obejmuje części 4 województw (lwowskiego, krakowskiego, kieleckiego, lubelskiego). W jego granicach znajduje się 40 powiatów. — Mieszczą się w nim 3 wielkie miasta (Lublin, Radom, Kielce), 5 miast, liczących ponad 25.000 mieszkańców (Rzeszów, Tarnów, Nowy Sącz, Chełm, Ostrowiec), kilkadziesiąt miasteczek i kilkaset gmin wiejskich.

Mamy zatem teren rozległy. I to sobie przede wszystkim musimy uświadomić, chcąc sobie wyrobić należyte pojęcie o Centralnym Okręgu. Nie jest to bowiem ciasno odmierzony teren, skupiony i zwarty, jak sobie na ogół wyobrażamy okręgi przemysłowe na świecie. Nie są to gęsto skupione bloki gmachów fabrycznych, dymiących kominów, splątanych i krzyżujących się ze sobą arteryj komunikacyjnych, gęstych sieci szyn, stacyj wyładunkowych, magazynów itd.

Zupełnie inaczej jest w tym centrum, które powstaje.

I dlatego też wraz z nakładem pracy, jaki tu wniesie zarówno państwo jak i inicjatywa prywatna — czeka samorząd (zarówno powiatowy jak miejski i gminny) na tych wielkich obszarach olbrzymia praca. Praca przeorganizowania, rozbudowy i dostosowania całej gospodarki samorządowej do zmian, które tu nastąpią.

Konieczne jest bowiem jak najściślejsze uzgodnienie wysiłków między czynnikami, które przebudują Okręg Centralny, a ośrodkami samorządowymi. Na samorządy spadną nowe zgoła zadania; muszą one ustalić z góry swe możliwości finansowe i organizacyjne. Muszą się liczyć z zasadniczą zmianą struktury swej ludności, z powstaniem nowych warstw społeczno-zawodowych, ze zgoła innymi zapotrzebowaniami terenu, na którym w miejsce lasów i pól staną gmachy fabryczne, z nowymi formami zaspokojenia lokalnych potrzeb publicznych.

Specjalnie ciężkie obowiązki czekają na terenie tym samorządy w dziedzinie gospodarki drogowej. Bo że sieć dróg bitych ulec musi zagęszczeniu, a stan dotychczasowych dróg poprawie — to chyba nie ulega wątpliwości. Przy rozwiązaniu tych zagadnień samorządy pamiętać będą musiały o rozwoju komunikacji lokalnej, o dowozie robotników do miejsc pracy, a więc o tramwajach, autobusach i t. d.

Powstaną nowe skupiska pracy: skład ludności ulegnie i przegrupowaniu i powiększeniu. Tym samym zwiększy się zapotrzebowanie na nowe pomieszczenia szkolne.

Realizacja tak zasadniczej przebudowy pociągnie za sobą konieczność rozszerzenia licznych agend bezpieczeństwa publicznego (oświetlenia ulic, wzmocnienia straży pożarnych itd.), rozbudowy zakładów i przedsiębiorstw użyteczności publicznej (targowisk, rzeźni, elektrowni, gazowni itd.).

Wszystko to razem tworzy olbrzymi kompleks zadań i prac, do których samorządy w okręgu centralnym muszą się przygotować, by nie utrudnić tego epokowego dzieła, jakie zostaje właśnie rozpoczęte.

W wielkiej połaci kraju ma obecnie samorząd poważne misje do spełnienia. Okręg Centralny musi powstać z najściślejszej i najbardziej harmonijnej współpracy trzech czynników: **państwa, inicjatywy prywatnej i — samorządu.**

Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki i Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz na polowaniu



W dniach 5 i 6-go bm. w lasach Komory Cieszyńskiej odbyło się polowanie reprezentacyjne na bażanty i zające, w którym wziął udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacy Mościcki, Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, oraz generalicja.

Zdjęcie nasze przedstawia Pana Prezydenta R. P. i Marszałka Śmigłego-Rydza udających się na polowanie.

2 samoloty „Polmin" na F.O N.

W tych dniach na lotniskach wojskowych w Warszawie i Lwowie odbyła się uroczystość przekazania Armii samolotów „Polmin I«, „Polmin II" ufundowanych przez dyrekcję, pracowników i robotników Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin".

Za tak pełne zrozumienie potrzeb dozbrajania naszej Armii — należą się dyrekcji i pracownikom słowa wielkiego uznania.

Stan bezrobocia

Od początku października br. obserwuje się w Polsce powolny lecz stały wzrost liczby bezrobotnych, podkreślić jednak należy, że w br. liczba bezrobotnych na dzień 1 bm. jest mniejsza od ilości bezrobotnych w tym samym okresie roku ub. o blisko 20 tys. osób. Na dzień 1 bm. zarejestrowano na terenie całej Polski 263.615 bezrobotnych, podczas gdy w tym okresie roku ub. stan bezrobocia wyrażał się cyfrą 282.239 osób.

Miasto, które obniża swe podatki

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej w Nowem na Pomorzu uchwalono m. in. obniżenie dodatków komunalnych do niektórych podatków państwowych. I tak obniżono o jedną czwartą dotąd pobierany dodatek do państw. podatku od nieruchomości, do wysokości 15 proc. obniżono o połowę podatek od psów, oraz uchwalono nie pobierać w roku 1938 dodatku do opłat od patentów akcyzowych.

—O—



R. W. HOROSZKIEWICZ

Legioniści na włoskim froncie

Dwadzieścia lat właśnie mija, gdy roku 1917 legioniści Józefa Piłsudskiego, w swojej historycznej drodze do Niepodległej Polski, znaleźli się na włoskim froncie...

Ciężkie to były w ogóle czasy... Komendant Piłsudski więziony był przez Niemców w Magdeburgu, w Polsce całej rządzili okupanci — Niemcy i Austriacy, którzy stworzyli przez Radę Stanu pozory opowiedzenia się Polski po ich stronie. Legiony były rozbite i przeżywały ciężką tragedię. Rada Stanu bowiem i Komenda Legionów wydały rozkazy złożenia przysięgi, związania się braterskiego z wojskami okupantów, tych samych przecież, którzy w XVIII wieku rozebrali Polskę i byli Jej zgubą... W przeważającej większości legioniści odmówili przysięgi... pokrzyżowali plany polityczne Niemiec, wyraźnie stwierdzili, że Polska nie idzie z nimi..

Konsekwencje tego kroku były ciężkie...

Legioniści — byli poddani rosyjscy, zamknięci zostali w obozach jeńców, w Szczypiórnie i w głębi Niemiec, — poddanych austriackich wywieziono do Przemyśla, w obręb twierdzy...

Tutaj raz jeszcze przeszli próbę charakterów. Każdego z osobna pytał austriacki generał, czy chce pozostać w Polskim Korpusie Posiłkowym, utworzonym po rozwiązaniu Legionów. Odpowiedź była jednolita — nie... Los i tej grupy legionistów został zdecydowany...

Legioniści poddani austriaccy, rozdzieleni zostali między austriackie pułki. Oficerowie zostali zdegradowani na „feldfebli-kadet,aspirantów oficerskich"... Wszystkich legionistów oznaczono literami „p. v." (polityczne niepewni)... Używani byli oni przeważnie w ciężkiej służbie przyfrontowej, ale nie bojowej. Było jednak i tu dużo wyjątków.

Jeden z największych transportów legionistów wyjechał z Bakończyc koło Przemyśla, w nocy z dnia 18 na 19 września 1917 roku. 23 września stanął na stacji Herpelie-Kosina, na Istrii... Przyjechało nim nad Adriatyk około 1500 legionistów. Były tam: cały 1 pułk piechoty, jeden batalion piątego pułku i batalion szósty, I Brygady... Dowodzili — kapitanowie: Sas-Kulczycki, Wir-Konas i Lis-Kula. Ze stacji kolejowej udał się pierwszy pułk do wsi Klanec, a piąty pułk i szósty batalion do wsi Presznica.

I rozpoczął się tak przeszło pół roku trwać mający jeden z epizodów rozdziału historii Legionistów, który zatytułować należy: Legioniści na włoskim froncie...

Po krótkim przeszkoleniu, po miesięcznym pobycie na Istrii, dnia 27-go października 1917 r. rozdzieleni zostali legioniści pomiędzy pułki piechoty (20 pp., 56 pp. i 100 pp.) austriackiej 12 dywizji... i wzięli od razu udział w dwunastej ofensywie austriackiej nad Piawą.

Zdawali sobie oni jednak dobrze sprawę z tego, że czas ich pobytu w austriackich szeregach, to epizod tylko, że są niejako detaszowanym oddziałem, zesłanym do obcej armii przydzielonym... Urzędował przecież na Wawelu Edward Śmigły-Rydz, komendant główny P.O.W., zastępcą Józefa Piłsudskiego. A legioniści na włoskim froncie mieli też własną tajną organizację, na czele której stali Wir-Konas i Lis-Kula, razem z Radą Żołnierską, powstała jeszcze w jesieni 1916 roku, nad Stochodem. Z Wawelem naturalnie utrzymywano stałą łączność.

Nad Piawą tymczasem toczyły się ciężkie walki pozycyjne... A ze zdecydowanie wrogo do władz austriackich nastawionym legionistą nie mogły sobie też władze poradzić...

Przy legionistach kupić się poczęli inni Polacy, służący w szeregach austriackich, którzy tworzą też własną tajną organizację „Wolność"...

W grudniu 1917 roku przeżyto najcięższe bojowe czasy... 17 grudnia na patrolu, ranny został Lis-Kula...

19 zaś grudnia, w zaciętej bitwie pod Cortelazzo, zginęło około 20-tu legionistów, a około 50-ciu zostało rannych... Obowiązek swój żołnierski honorowo spełnili „obywatele I Brygady" do ostatka...

Zanotować też należy jeszcze jeden epizod — przejście całym oddziałem (około 25 ludzi) do Francuzów, dnia 9-go marca 1918 roku na Monte Tomba... Odchodzący wysłali list do komendy swego pułku (120 pp.) z wypowiedzeniem służby Austrii... Przed tym jednak jeszcze wszyscy otrzymali odznaczenia za waleczność, tak, że nikt nie mógł im zarzucić tchórzostwa...

Wycofano i nad Piawą wreszcie legionistów z linii bojowej, tworząc z nich osobne oddziały; jednym z największych był tak zwany „batalion A" zakwaterowany w Udine.

Na wiosnę 1918 roku już coraz mniej legionistów było w austriackiej armii na włoskim frocie... Wyjeżdżali na urlopy: szkolne, okolicznościowe, „robione", jak kto mógł... Naturalnie nie

Obchód 19-ej rocznicy odzyskania Niepodległości w N. Sączu

Mimo niepogody panującej dnia 11 listopada br., uroczystości związane z obchodem 19-ej rocznicy odzyskania Niepodległości, przybrały w N. Sączu imponujące rozmiary. Po capstrzyku w dniu poprzedzającym rocznicę i po pobudce orkiestry wojskowej w dniu uroczystości odbyła się uroczysta Msza św. w kościele parafialnym oraz nabożeństwa w świątyniach innych wyznań, następnie dekoracja odznaczonych Krzyżami Zasługi i medalami, poczym odbyła się defilada oddziałów tutejszego garnizonu, oddziałów PW. i WF., organizacji i Stowarzyszeń, Związków i Korporacji, młodzieży szkolnej i licznych zastępów tutejszego obywatelstwa. Defiladę odebrał starosta powiatowy dr Łach w towarzystwie pułk. dypl. Aleksandrowicza i prezydenta miasta mgra Nowakowskiego. W południe odbyła się w sali Sokoła uroczysta Akademia urządzona staraniem Zw. Legionistów, wieczorem odbyły się zaś uroczystości zorganizowane u siebie przez związki i organizacje. Poprzedniego, dnia we środę 10 listopada urządził Komitet obywatelski wielki raut w salach Domu Społecznego im. Bron. Pierackiego, z okazji otwarcia tegoż Domu. Wszystkie uroczystości wypadły imponująco.

—O—

Kampania łososiowa w roku 1937

Wzorem lat ubiegłych przeprowadza się obecnie kampanię łososiową na Dunajcu i Sole. Kampanię w roku bież. przeprowadza Polskie Tow. Wędkarskie na odjazdki, ustawione pod Nowym Targiem i poniżej mostu pod Hubą, Tow. Sportu Wędkowego w Nowym Sączu na odjazdkę w Łącku. Spółdzielnia Inwalidzka w Nowym Sączu na odjazdkę pod Nowym Sączem oraz Tow. Sportu Wędkowego i Rybackiego w Kętach przeprowadza odłowy łososia na Sole. Kampania zapowiada się pomyślnie, gdyż już w pierwszym okresie odłowiono ponad 80 sztuk łososia-troci.

Polski Biały Krzyż niesie oświatę Armii!

Wojciech Kossak laureatem nagrody m. st. Warszawy

Na posiedzeniu komisji nagród artystycznych w ubiegłym tygodniu



przyznano nagrodę m. st. Warszawy znakomitemu bataliście Wojciechowi Kossakowi za sławienie oręża polskiego i całokształt działalności artystycznej.

Zdjęcie nasze przedstawia podobiznę laureata nagrody m. st. Warszawy za rok 1937, Wojciecha Kossaka.

Jak jest naprawdę z obwałowaniem Dunajca?

W związku z zamieszczoną wiadomością w Głosie Podhala z dnia 17 X 1937 r. o rozpoczęciu robót przy obwałowaniu Dunajca w Nowym Sączu otrzymaliśmy z referatu melioracyjnego w N. Sączu następujące wyjaśnienie:

„1) Ani Fundusz Pracy, ani też Zarząd Miasta Nowego Sącza nie przyznały w obecnym czasie kwoty 70.000 zł na obwałowanie Dunajca. Wyżej wymieniona kwota została przyznana na wiosnę br. i już częściowo została wydatkowana na roboty.

2) Wznowienie robót nastąpiło wyłącznie na skutek uzyskania gruntów w drodze wywłaszczenia.

3) Również wymieniona liczba robotników mających być zatrudnionych nie odpowiada stanowi faktycznemu".

(Wyjaśnienie to zamieszczamy wobec tego, że wiadomości podane nam poprzednio nie odpowiadają prawdzie oraz, że powodują rozgoryczenie wśród bezrobotnych, którzy liczą na zatrudnienie na podstawie mylnych wiadomości. Wreszcie dodajemy, że informacje poprzednie otrzymaliśmy od urzędnika jednej z tut. instytucji samorządowych. Red.)

Radosne święto przy — mszy żałobnej

W dniu, w którym cała Polska obchodzi najradośniejsze swoje święto, w którym wszyscy obywatele chcą zaakcentować ważność Wielkiego Dnia — trafia się człowiek, który zachowaniem swym ubliża godności Państwa. Trudno to nazwać, bo nie jest to chyba brak kultury, — ale raczej prowokacja. Tym powinny się zająć — władze.

Fakt jaki zdarzył się w Krynicy Wsi jest karygodny. Kiedy dnia 11 XI br. dziatwa tutejszej szkoły przybyła na nabożeństwo do cerkwi, zaczął paroch miejscowy ks. Eugeniusz Chylak odprawiać przed głównym ołtarzem bardzo okazałe nabożeństwo żałobne.

Po chwili wyszedł z mszą (z okazji 11 listopada) cichą ks. Bohusz, który niestety musiał ją odprawiać przy bocznym ołtarzu, przy świetle dwóch świeczek i akompaniamencie żałobnej mszy.

Msza cicha i uboga — jak skromny ornat ks. Bohusza (podobno łaskawie mu udzielony) i wspaniała msza żałobna. Nie wystarczyło to ks. Chylakowi, bo „spiesząc się" — wyszedł z egzekwiami żałobnymi zaraz po swojej mszy.

Msza za Polskę i egzekwie żałobne. To jest nietakt, to brak najprostszych zasad wychowania, to brak kultury. I to ma być obywatel? Ks. Chylak sam siebie powinien się wstydzić. Piszę aby o tym wiedziały władze i wszyscy jaki „obywatel" mieszka przy naszym boku!

Prawdziwy obywatel.

wracał żaden... W maju i czerwcu już tylko pojedynczo tkwili gdzieniegdzie — ostatni, zbyt pilnowani, i zbyt znani... Już i ta armia austriacka rozpadała się i kończyła...

Dzisiaj, po 20-tu latach, stwierdzić należy, że epizod pobytu na włoskim froncie, to w dziejach legionowych epizod ciężki, trudu i krwi pełen, ale epizod chwalebny, czasy, w których Piłsudczycy nie zniżyli lotu i nie zrobili wstydu swemu Komendantowi i Wychowawcy.

KRONIKA

KALENDARZYK

22 P. Cecylii
23 W. Klemensa
24 S. Jana od Krz.
25 C. Katarzyny
26 P. Konrada
27 S. Waleriana
28 N. Zdzisławy

—O—

Otwarcie nowej parafii przy kościele św. Elżbiety (kolejowym) dokona w niedzielę 21 bm. ordynariusz tarnowski ks. biskup dr Lisowski, w czasie uroczystej Sumy. Parafię będą prowadzić O. O. Jezuci.

Uroczystości Jubileuszowe z okazji 25-lecia II Koła T. S. L. im. St. Wyspiańskiego w N. Sączu, odbędą się w niedzielę 21 listopada br. (Patrz artykuł wstępny w numerze dzisiejszym!)

Akademia w Związku b. Ochotników Armii Polskiej z okazji 19-ej rocznicy odzyskania Niepodległości odbyła się dnia 11 bm. urządzona staraniem Sekcji kulturalno-oświatowej przy tymże Związku. Na program akademi złożyły się: przemówienie kier. Fr. Kondolewicza, odczyt »O czynie Ochotnika« wygłoszony przez Wł. Gądka oraz deklamacje.

Odznaczenia Niepodległościowe. Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości zakomunikował, że w dniu 8-go listopada br. Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej podpisał zarządzenie, nadające 2584 osobom odznaczenia niepodległościowe.

Zarządzenie to zostało ogłoszone w Monitorze Polskim w dniu 10 listopada.

Odznaczeni otrzymali zawiadomienia do dnia 20 listopada 1937 r.

Dekoracji szeregu mieszkańców naszego miasta Krzyżami Zasługi i medalami za ratowanie ginących, dokonał w dniu Święta Niepodległości Starosta powiatowy dr. Łach.

Posiedzenie sekcji prasowo-propagandowej przy komisji Kultury i Sztuki m. N. Sącza odbyło się we środę 17 listopada w sali prezydialnej Magistratu. Na posiedzeniu załatwiono szereg aktualnych zagadnień.

Preliminarz budżetowy na rok 1938/39, którego projekt przyjęła Rada Ministrów, zamyka się, kwotą 2 miljardy 447 milionów zł. Preliminarz ten przewiduje o 131 milionów więcej dochodów niż w roku poprzednim. Nadwyżka przeznaczona zostanie na obronę Państwa, na oświatę, rozbudowę dróg i podniesienia kultury rolnej.

»Nieusprawiedliwioną godzinę« przygotowuje na połowę grudnia Teatr Robotniczy w N. Sączu pod reżyserją p. Heleny Palczewskiej.

Wielką rewię humoru wystawia tutejszy Teatr KPW. w sobotę 20 i w niedzielę 21 listopada o godzinie 8-ej wieczorem w sali nad Łazienkami kolejowymi w N. Sączu. Udział w rewii biorą między innymi b. artystka sceny krakowskiej Maria Wnękówna i znany na terenie N. Sącza artysta Stefan Bodzoń. Stronę muzyczną rewii opracował kompozytor A. J. Wroński, Nowosądeczanin.

Znowu się zapomina, że chodniki w zimie należy posypywać piaskiem lub popiołem, aby uniknąć nieszczęśliwych wypadków. Przypominamy o tym pp. Właścicielom realności.

Epilog strajku rolnego przed sądem. Dnia 17 bm. przed tut. sądem okr. odpowiadali 3 działacze Stronnictwa Ludowego Andrzej Wojtas, Piotr Michalik i Jan Wojtas, wieśniacy ze Starej Wsi, powiat limanowski, oskarżeni o podpalenie stodoły Józefa i Marii Dutków, swoich sąsiadów, za to, że ci nie chcieli solidaryzować się z ogólną akcją tzw. strajku rolnego. Wówczas spłonęły ubogim kmiotkom plony na 600 zł, zebrane z półtora morga ziemi.

Sprzedaż starej firmy nowosądeckiej. Jak dowiadujemy się — ma być sprzedana stara tutejsza firma: „Drukarnia R. Pisz". Szkoda, gdyby ta stara, zasłużona placówka założona w r. 1848 miała przejść w obce ręce! Narazie o tym tyle...

Z życia Z. P. O. K. Dnia 14 bm. odbyło się posiedzenie Zrzeszenia powiatowego Z. P. O. K., na którym omówiono całokształt działalności Z. P. O. K. w powiecie, oraz plan prac na najbliższą przyszłość. Związek prowadzi na terenie powiatu pięć dziecińców.

Z Ziemi Sądeckiej

Obchód »Święta Niepodległości« w Łabowej. Dzień 11 listopada obchodzono uroczyście na terenie gminy Łabowa dzień „Święta Niepodległości". W godzinach porannych odbyły się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. — Po nabożeństwie młodzież szkolna i miejscowa ludność udała się do Czytelni im. Kaczkowskiego, gdzie odbyła się uroczysta akademia. Słowo wstępne wygłosił kierownik szkoły z Łabowej p. Edmund Janicki, poczym kierownik szkoły z Nowej Wsi p. Semen Krawczuk, zobrazował przebieg wskrzeszenia Państwa Polskiego. Po przemówieniach, dzieci okolicznych szkół wygłosiły deklamacje oraz odśpiewały kilkanaście piosenek legionowych. Akademię zakończono odegraniem inscenizacji pt. „Fanfary" wykonaną przez dzieci szkolne z Łabowej.

Święto Niepodległości w Biegonicach. Dnia 11 listopada br szkoła w Biegonicach łącznie z Liceum Żeńskim z Nowego Sącza urządziła Akademię dla miejscowej ludności z okazji 19-letniej rocznicy odzyskania Niepodległości. Na program akademii złożyły się: słowo wstępne, przemówienie kier szkoły Fr. Kondolewicza, deklamacje, inscenizacja i chór.

Święto Niepodległości w Siedlcach. Staraniem Zarządów Czytelni T. S. L. i Koła Rezerwistów R. P. w

Siedlcach, odbył się w Siedlcach poranek ku uczczeniu 19-ej rocznicy niepodległości Państwa Polskiego. W poranku udział wzięły wszystkie miejscowe organizacje jak: Czytelnia TSL., Koło Rezerwistów, Kasa Stefczyka, Kółko Rolnicze i td., młodzież szkolna oraz miejscowa ludność. Do zebranych przemówili kierownik miejscowej szkoły p. Mróz i przewodniczący miejscowej Czytelni TSL. Szereg patriotycznych pieśni odśpiewanych przez chór miejscowej Czytelni, deklamacje i obrazki sceniczne zapełniły poranek.

Wspaniała manifestacja na cześć Armii Polskiej w dniu Święta Niepodległości w Rojówce. W dniu 11 listopada w 19-letnią rocznicę odzyskania Niepodległości — odbyła się tu „Uroczysta Wieczornica". Pięknie udekorowaną aulę miejscowej szkoły — wypełniło tutejsze społeczeństwo z reprezentantem gminy wójtem Janem Józefowskim — na czele.

Na wstępie, do obecnych przemówił kier. szkoły Jan Senderak. Z kolei — w barwny sposób — opowiedział zebranym ze swoich wspomnień, z czasów wojny światowej, st. sierżant w st. spoczynku p. Jan Józefowski.

Produkcje dzieci szkolnych i do łez wzruszający odczytany urywek noweli St. Żeromskiego: „Rozdziobią nas kruki, wrony" — produkcje orkiestry — które wykonała wiązanki legionowych pieśni — wypełniły resztę Uroczystego Wieczoru.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WPani J. Pruska, Grudziądz, Sobieskiego 14: Żądany numer naszego pisma wysyłamy. Adresu Pana, o który Pani prosi, podać, niestety, nie możemy, gdyż Pan ów od kilku miesięcy w Sączu już nie mieszka. Dokąd wyjechał, nie wiemy. Gdyby zjawił się w Sączu, nie omieszkamy go o wszystkim powiadomić.

WPan Franc. Przybyłowicz, Krynica 2 — Szkoła: Oba Pańskie artykuły nadesłane nam wydrukowaliśmy. Artykuł o flisakach zamieściliśmy w nrze 41 Głosu Podhala z dnia 10 października br. Numer ten przesyłamy. O współpracę serdecznie prosimy i zawsze zamieścimy chętnie. Napiszcie coś do Nru Jubileuszowego Głosu Podhala (10-lecie), który wyjdzie na Nowy Rok 1938. Cześć!

WPan Bolesław Stachurski, — Śniatyn — Ruch: Niebawem doniesiemy Panu o sposobie załatwienia sprawy, o którą Pan prosił. Jest dużo trudności w związku z wyszukaniem osób pracujących wtenczas w POW. Szczegóły podamy w liście, który wkrótce wyślemy. Przesyłamy serdeczne podhalańskie pozdrowienia.

WPan Jan — As — Rożnów: Zamieścimy w następnym numerze. O artykuł o Rożnowie jak również o dalszą współpracę prosimy. Cześć!

WPan Jan Senderak, kier. szkoły w Rojówce: Artykuł przyszedł późno, dlatego skreśliliśmy z braku miejsca. Prosimy na przyszłość zawsze najpóźniej do wtorku każdego tygodnia przesyłać materiał. Serdeczne pozdrowienia!

I. Ukł. 7|1937.

Do majątku Adolfa Schachnera niezarejestrowanego kupca towarów manufakturowych w Nowym Sączu ul. Jagiellońska l. 34 otwarto postępowanie układowe i ustanowiono Sędziego Komisarza w osobie Wiceprezesa Sądu Okręgowego Dra Juliana Smolika, oraz nadzorcę sądowego w osobie Dra Beckermanna adwokata w Nowym Sączu a zarazem wyznaczono do sprawdzenia zgłoszonych przez wierzycieli ich wierzytelności — posiedzenie w tutejszym Sądzie nr biura 122 na dzień 3 grudnia 1937 i 15 grudnia 1937 r. o godzinie 10 tej.

Sąd Okręgowy Wydz. I.

Nowy Sącz 13 listopada 1937.

ROLNICY! Przybądźcie na wielki WIEC ROLNICZY, który odbędzie się dnia 26-go listopada br. w sali Domu Katolickiego przy ul. św. Ducha o godzinie 10-ej przedpołudniem. Na wiecu tym poruszane będą Wasze sprawy. Zjawcie się gromadnie!

Legalizowanie narzędzi mierniczych

Miejscowy Urząd Miar w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 52 przypomina wszystkim posiadaczom narzędzi mierniczych (wagi, odważniki, pojemniki, przymiary i tp. (stosowanych lub przechowywanych w obrocie publicznym (w handlu, przemyśle i gospodarstwach rolnych), z cechą 1935 r. i ewentualnie lat poprzednich, że narzędzia te winne być zgłoszone do ponownego sprawdzenia i ocechowania nie później niż z końcem 1937 r.

W razie otrzymania imiennego wezwania należy zgłaszać się w terminie oznaczonym w wezwaniu.

Wymienione narzędzia miernicze, zgłaszane po 1 stycznia 1938 r., jako nie objęte programem pracy urzędu, nie będą mogły być legalizowane odręcznie (na poczekaniu), a posiadacze ich będą narażeni na dużą stratę czasu w uzyskaniu legalizacji, a ponadto mogą się narazić na sankcje karne przewidziane w art. 23 dekretu o miarach (Dz. U. R. P. poz. 661 1928 r.)

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

Km. 824|36. Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej Adam Garczyński, mający kancelarię w Limanowej, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 grudnia 1937 r. o godzinie 10.30 w Sądzie Grodzkim w Limanowej, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących w 1|3 i 27|114 częściach do dłużnika Jana Bugajskiego nieruchomości wiejskich, a obj. lwh 3 wraz z przynależnościami, tj. domem, spichlerzem z piwnicą, wozownią z chlewami, oraz obj. lwh. 35, obu ks. gr. gm. kat. Zagórów.

Nieruchomości powyższe zostały oszacowane, a to: obj. lwh 3 wraz z przynależnościami na kwotę 4.364 zł 97 gr, obj. lwh. 35 na kwotę 2.006 zł 50 gr.

Ceny wywołania wynoszą odnośnie do nieruchomości obj. lwh. 3 wraz z przynależnościami 3.273 zł 79 gr, oraz odnośnie do obj. lwh. 35 1.504 zł 87 gr.

Rękojmia wynosi odnośnie do obj. lwh. 3 wraz z przynależnościami w kwocie 435 zł 50 gr, oraz odnośnie do obj. lwh. 35 w kwocie 200 zł 65 gr.

Rękojmię należy złożyć wgotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

II. Km. 703|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Kościuszki nr 1924 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Anastazji Dominowej w Nowym Targu dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 9.50 w Zakopanem przy ul. Krupówki odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Juliusza Kotońskiego składających się z wagi uchylnej Berkel i maszyny do krajania szynki Berkel oszacowanych na łączną kwotę zł 800. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 263|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Kościuszki nr 1924 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Marii Biernackówny w Zakopanem dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 14 ej w Zakopanem przy ul. Kuźnice odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Eweliny Witkowskiej składających się z budynku drewnianego rozpoczętego oszacowanych na łączną kwotę zł 1.330. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 672|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Kościuszki nr 1924 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek masy spadkowej po śp. Zefirze Ćwiklińskim i tow. dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 12.20 w Zakopanem przy ul. Stara Polana „Płazówka" odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Heleny i Jerzego Wacowskich składających się z fortepianu, kilimów i różnych mebli oszacowanych na łączną kwotę zł 1.068. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 706|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Kościuszki Nr 1924 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Anny Brykczyńskiej w Zakopanem dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 11.30 w Zakopanem przy ul. Rynek dom Gramatyki odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Augusta Hloseka składających się z fotelu dentystycznego „Dens" automatycznego, kilimu i grzałki do wody, oszacowanych na łączną kwotę zł 1.048, oraz o godzinie 12.35 ruchomości należących do Marii Mochnackiej ul. Chramcówki „Krzemień", składających się z walizki skórzanej, radioodbiornika i kilimu, oszacowanych na zł 255. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 731|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Zakopanem, Rewiru II mający kancelarię w Zakopanem przy ul. Kościuszki nr 1924 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek Arona Zellnera w Zakopanem dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 11.55 w Zakopanem przy ul. Kamieniec odbędzie się w terminie 1-szym licytacja ruchomości należących do dłużnika Józefa Krupy składających się z urządzenia piekarni i maszyn piekarskich oszacowanych na łączną kwotę zł 2.165. Ruchomości można oglądać w dniu, miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

II. Km. 1981|36, 1982|36, 1983|36, 1984|36, 993|36, 435|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru II Kazimierz Porzycki mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Jagiellońska nr 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 stycznia 1938 r. o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Nowym Sączu sala 66 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników 1) Wincentego i Jadwigi Kucińskich, Zygmunta i Marii Tarasków po 1|4 części obj. lwh. 1952 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz położona przy ul. Korzeniowskiego stanowiąca gospodarstwo rolne z zabudowaniami, 2) Wincentego Kucińskiego w 1|2 części Zygmunta i Marii Tarasków po 1|4 części obj. lwh. 2050 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz położona przy ul. Korzeniowskiego stanowiąca rolę.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 1) zł 5117 gr 96, 2) zł 1608, cena zaś wywołania wynosi 1) zł 3838 gr 47, 2) zł 1206.

Rękojmia wynosi 1) zł 511 gr 79, 2) zł 160 gr 80.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 cz. ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, można oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim. Komornik.

I. Km. 314|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach rewiru I. Franciszek Maderski mający kancelarię w Wadowicach ul. Zatorska 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 listopada 1937 r. o godzinie 9-tej w Wadowicach ul. Zatorska odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do dłużników firmy Rolnik — R. Fiołka i tow. składających się z zawiasów do drzwi, szmirgla (proszek do czyszczenia metali), haczyków z gwintami do drzewa, kurków wodociągowych 3a 4 sztuk, 4a 2 sztuki, 7a 3 sztuki, blachy na piece 50 kg, 2 ram do pieca, świdrów do drzewa 15 sztuk, ośników, trybów do kieratów, piłek do rżnięcia, szabaśnika, kolanek do rur, szczotek do bielenia, szczotek do zamiatania, oraz z ruchomości zajętych w mieszkaniu przy ulicy 3 Maja: maszyny „Grutzer" krytej, biurka dębowego, stołu dębowego, krzeseł dębowych 6 sztuk, stolika dębowego małego, ubrania czarnego, szafy dębowej jasnej, psychy z lustrem, drabiny na podłogę 3 i 1|2 m długi 2 i 1|2 m szer.

Rzeczy te zostały zajęte na rzecz wierzyciela Emila Lewkowicza w Krakowie.

2) Licytacja ruchomości zajętych na rzecz wierz. F-my E. Kuźnickiego w Oświęcimiu, składająca się z pługu o jednym ostrzu i krajaczu, siewnika 7-o rzędowego, wideł do siana, śrub żelaznych do drzewa, wiązek trzciny sitowej.

3) Licytacja ruchomości na rzecz wierz. F-my Baranowski w Krakowie I. K. 323|37 składająca się z 8 sztuk odwalnie stalowych, oraz ruchomości wymienionych powyżej przy I.Km. 314|37.

4) Licytacja ruchomości zajętych na rzecz wierz. inż. J. Madejskiego składająca się z: kredensu pokojowego bębowego czarnego oszklonego. Ruchomości te zostały oszacowane na łączną sumę 3.258.80 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu